

Niemą się co temu dziwić, zważywszy, że w ciągu września wykonano już 9 gwałtownych nalotów na niem. miasta, a sama Brema była bombardowana 4 nocy z rzędu. Niemcy muszą sobie coraz częściej stawiać pytanie na co im się przydaje cała kampania na wschodzie, jeśli nie jest w stanie uchronić ich przed nalotami. Tymczasem przerzucenie lotnictwa na zachód natrafia na dwie trudności: 1/ kontynuowanie natarcia na Stalingrad, czyli koncentrację wielkich sił powietrznych na tym odcinku niezbędna, 2/ takie przerzucenie odeśląłoby znaczną część lotnictwa ros., które z kolei samo przeszkody do ataku na terytoria niem.- Nie brak również i innych ciekawych zdarzeń. Postawa Bułgarii wydaje się coraz bardziej chwiejna. Jest to ważne nie tyle ze względu na militarne znaczenie tego kraju, co jako charakterystyczny symptom. W czasie ub. wojny Bułgaria również walczyła po stronie Niemiec, a jednak pierwsza w sierpniu 1918 r. prosiła o warunki pokoju. Delegatem bułgarskim, którzy wówczas pytali mnie o opinię, doradziłem wprost bezwarunkową kapitulację. Charakterystyczne jest również postawa Vichy. Min. Hull scharakteryzował ostatnio Laval'a w terminach tak bezwzględnie szczerych, że żaden żołtr, któremu pozostałoby jeszcze najsłabsze szczątki ambicji, nie zawahałby się przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych z USA. Rząd w Vichy tego jednak nie uczynił najwidoczniej przebieg walk na froncie ros., ofensywa powietrzna RAF. na Niemcy i inicjatywa wojsowników w walce z Japonią coraz więcej zmuszają go do zastanowienia się, czy istotnie postawił na dobrego konia. Do tego wszystkiego przybywa oburzenie Francuzów na politykę Laval'a, doprowadzona ostatnio do punktu kulminacyjnego zarządzeniem o przymusowym zasięgu do pracy. Na uwagę zasługują również usiłowania pewnych wóchów, zmierzające do nawiązania przyjaznych stosunków z Francją za pośrednictwem innych kół, niż rządowych.- W międzyczasie Hitler musi wybrać ze swego dylematu. Nie jest wyłączone, że będzie próbował "ofensywy pokojowej", grożąc przeciąganiem wojny przez opór